

Sygn. akt VII Ka 503/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Częstochowie VII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Rafał Olszewski

Sędziowie: SSO Beata Jarosz

SSO Iwona Kowalczyk (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Renata Koziel

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Częstochowa- Północ w Częstochowie Krzysztofa Budzika

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2017r. sprawy

M. F. s. A. i M., ur. (...) w C.

oskarżonego art. 288§1 kk w zw. z art. 90 ustawy z dn. 07.07.1994r. Prawo budowlane

M. C. c. N. i J., ur. (...) w K.

oskarżonej z art. art. 231§1 kk w zw. z art. 18§3 kk w zw. z art. 288§1 kk w zw. z art. 90 ustawy Prawo budowlane

K.P. c. T. i H., ur. (...) w S.

oskarżonej z art. 231§1 kk w zw. z art. 18§3 kk w zw. z art. 288§1 kk w zw. z art. 90 ustawy Prawo budowlane

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego M. F., obrońców oskarżonych i prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Częstochowie

z dnia 2 marca 2017 r. , sygn. akt III K 590/13

orzeka:

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) uchyla pkt 4 i w to miejsce na mocy art. 72§2 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. zobowiązuje oskarżonego M. F. do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz R. S. kwoty 11.475 zł / jedenaście tysięcy czterysta siedemdziesiąt pięć złotych/ oraz na rzecz J. D. i B. D. kwoty 11.475 zł / jedenaście tysięcy czterysta siedemdziesiąt pięć złotych/ w terminie 8 (ośmiu) miesięcy od uprawomocnienia się wyroku;

b) eliminuje z opisu czynu przypisanego oskarżonej M. C. w pkt 5 zaskarżonego wyroku zapis „wiedząc, że zarówno w tym projekcie jak i wydanej następnie w dniu 21 czerwca 2007 roku decyzji nie określono precyzyjnie, które ze znajdujących się na tej nieruchomości budynków podlegają rozbiórce, a także”

c) niewinnia oskarżoną K.P.od popełnienia przypisanego jej w pkt 8 czynu i w tym zakresie kosztami procesu obciąża Skarb Państwa;

2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zasądza na rzecz Skarbu Państwa opłaty za postępowanie przed Sądem II instancji: od oskarżonego M. F. w kwocie 720 zł /siedemset dwadzieścia złotych/, od oskarżonej M. C. w kwocie 420 zł /czteryście dwadzieścia złotych/ oraz obciąża oskarżonych kosztami postępowania odwoławczego wywołanymi apelacjami.

**Sygn. akt VII Ka 503/17**

## UZASADNIENIE

**M. F. został oskarżony o to, że:**

**I.** w okresie od 25 do 28 lipca 2007r. dokonując bez wymaganego pozwolenia rozbiórki zniszczył stanowiące współwłasność R. S. oraz J. D. budynki położone po stronie wschodniej posesji nr (...) przy ul. (...) w C., a także znajdujące się w tych budynkach i stanowiące własność R. S. oraz J. i B. D. ruchomości w postaci mebli, sprzętu komputerowego i RTV, ubrań, książek, pomocy naukowych i zabawek oraz drobnych pamiątek i przedmiotów użytku domowego, a także 50 drzewek cyprysowych powodując łączną stratę w kwocie nie mniejszej niż 234 450,77zł na szkodę R. S. oraz J. i B. D.

**tj. o przestępstwo z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 90 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. prawo budowlane w zw. z art. 11 § 2 kk**

**M. C. została oskarżona o to, że:**

**II.** w okresie od 21 czerwca 2007r. do 25 lipca 2007r. w C. pełniąc funkcje (...) w (...) w C. nie dopełniła swoich obowiązków oraz przekroczyła swoje uprawnienia w ten sposób, że:

- w dniu 21 czerwca 2007r. prowadząc postępowanie administracyjne sporządziła decyzje nr (...)II. (...)(...) nakazującą rozbiórkę budynków na nieruchomości przy ul. (...) w C. bez precyzyjnego określenia, które ze znajdujących się na tej nieruchomości budynków podlegają rozbiórce, a także zaniechała doręczenia odpisów tej decyzji wszystkim współwłaścicielom nieruchomości działając tym na szkodę interesu publicznego oraz interesu prywatnego współwłaścicieli nieruchomości R. S. oraz J. i B. D.,

- w dniu 25 lipca 2007r. otrzymawszy wniosek o dokonanie kontroli prowadzonej przez M. F. rozbiórki budynków znajdujących się na posesji przy ul. (...) w C. nie dopełniła swoich obowiązków i działając na szkodę R. S. oraz J. i B. D. mimo posiadania stosownego upoważnienia zaniechała przeprowadzenia niezbędnych czynności kontrolnych, nie zapoznała się szczegółowo z zakresem prowadzonych robót i nie spisała protokołu kontroli dokonywanych robót, pominęła istotną dla postępowania rozbiórkowego okoliczność ustalenia współwłaścicielki nieruchomości R. S., jak również przekraczając swoje uprawnienia nakazała ustnie kontynuowanie rozbiórki wszystkich budynków znajdujących się na tej posesji ułatwiając dokonanie przez M. F. rozbiórki bez wymaganego pozwolenia oraz zniszczenie budynków znajdujących się we wschodniej części posesji przy ul. (...) oraz znajdujących się w tych budynkach ruchomości w postaci mebli, sprzętu komputerowego i rtv, ubrań, książek, pomocy naukowych i zabawek oraz drobnych pamiątek i przedmiotów użytku domowego, a także 50 drzewek cyprysowych i spowodowanie w ten sposób łącznej straty w kwocie nie mniejszej niż 234 450,77zł na szkodę R. S. oraz J. i B. D.

**tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 kk w zw. z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 90 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. – prawo budowlane w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk**

**K. P. została oskarżona o to, że:**

**III.** w okresie od 21 czerwca do 28 lipca 2007r. w C. pełniąc funkcję (...) dla Miasta C. nie dopełniła swoich obowiązków oraz przekroczyła swoje uprawnienia w ten sposób, że nie zapoznała się z całością dokumentacji zgromadzonej w toku prowadzonego przez swoją podwładną M. C. postępowania (...)(...), podpisała przygotowany przez M.

C. projekt decyzji z dnia 21.06.2007 r. nakazującej rozbiórkę budynków na nieruchomości przy ul. (...) w C. bez koniecznego w tym przypadku precyzyjnego określenia, które ze znajdujących się na tej nieruchomości budynków podlegają rozbiórce, zaniechała zapewnienia wszystkim uprawnionym stornom czynnego udziału w postępowaniu osobiście lub za pomocą ustanowienia kuratora, a w szczególności zapewnienia im możliwości wypowiedzenia się co do przeprowadzonych dowodów oraz doręczenia im odpisów wydanej decyzji rozbiórkowej i poprzez swoje zaniechanie ułatwiła inwestorowi M. F. dokonanie czynu zabronionego polegającego na rozbiórce bez wymaganego zezwolenia i zniszczeniu stanowiących współwłasność R. S. oraz J. D. budynków położonych po stronie wschodniej posesji nr (...) przy ul. (...) w C. o wartości nie mniejszej niż 120.000 zł - wbrew wynikającemu z pełnionej funkcji prawnemu szczególnemu obowiązkowi niedopuszczenia do popełnienia tego czynu zabronionego działając tym na szkodę interesu publicznego oraz interesu prywatnego współwłaścicieli nieruchomości przy ul. (...) w C.

***tj. o czyn z art. 231 § 1 kk w zw. z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 90 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. prawo budowlane w zw. z art. 11 § 2 kk***

***Wyrokiem z dnia 2 marca 2017 roku wydanym w sprawie o sygn. akt. III K 590/13 Sąd Rejonowy w Częstochowie orzekł:***

1. oskarżonego **M. F.** uznał za winnego, tego, że w okresie od 25 do 28 lipca 2007 roku wykraczając poza zakres decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego dla Miasta C. o rozbiórce z dnia 21.06.2007 r. wydanej w toku postępowania (...)(...), a tym samym bez wymaganego pozwolenia prowadząc prace rozbiórkowe zniszczył stanowiący współwłasność jego oraz A. F., R. S. oraz J. i B. D. ciąg budynków położonych po stronie wschodniej posesji nr (...), przy ulicy (...) w C., powodując łączną stratę w kwocie nie niższej niż 45.900 zł, tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 90 ustawy prawo budowlane w zw. z art. 11 § 2 kk i za to z mocy art. 288 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył oskarżonemu karę 6 ( sześciu ) miesięcy pozbawienia wolności;

2. na mocy art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w związku z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego M. F. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres lat 2 ( dwóch ), tytułem próby,

3. na mocy art. 71 § 1 kk w związku z art. 4 § 1 kk obok kary pozbawienia wolności wymierzył oskarżonemu M. F. karę grzywny w wysokości 100 ( stu ) stawek dziennych, przyjmując iż wysokość jednej stawki równoważna jest kwocie 60 ( sześćdziesiąt ) złotych;

4. na z mocy art. 72 § 2 kk w związku z art. 4 § 1 kk zobowiązał oskarżonego M. F. do naprawienia szkody poprzez zapłatę solidarnie na rzecz R. S., J. D. i B. D. kwoty 30.600 zł ( trzydzieści tysięcy sześćset złotych ) w terminie 8 ( ośmiu ) miesięcy od uprawomocnienia się wyroku ;

5. oskarżoną **M. C.** uznał za winną, tego, że w dniu 25 lipca 2007 roku w C. pełniąc funkcję (...) w (...) nie dopełniła swych obowiązków w ten sposób, że pomimo, iż w czerwcu 2007 roku sporządziła projekt decyzji nr (...).II. (...) (...) nakazującej rozbiórkę budynku na nieruchomości przy ulicy (...) w C. i wiedząc, że zarówno w tym projekcie jak i w wydanej następnie w dniu 21 czerwca 2007 roku decyzji nie określono precyzyjnie, które ze znajdujących się na tej nieruchomości budynków podlegają rozbiórce, a także wiedząc, że na terenie posesji znajdują się budynki nie objęte w/w decyzją i wiedząc o zastrzeżeniach współwłaścicielki nieruchomości R. S., która nie brała udziału w postępowaniu w przedmiocie wydania decyzji, co do zakresu wykonywanych prac rozbiórkowych na tej nieruchomości, po przybyciu na teren nieruchomości zaniechała jakichkolwiek czynności zmierzających do zweryfikowania zakresu prowadzonych prac, zaniechała przeprowadzenia niezbędnych czynności kontrolnych w tym spisania protokołu, a następnie zezwoliła na kontynuowanie prac rozbiórkowych bez zawiadamiania przełożonych, działając w ten sposób na szkodę interesu publicznego oraz interesu prywatnego współwłaścicieli nieruchomości R. S. oraz J. i B. D., a jednocześnie ułatwiając dokonanie przez M. F. rozbiórki poza zakresem decyzji o rozbiórce z dnia 21.06.2007r. i bez wymaganego pozwolenia oraz zniszczenie ciągu budynków znajdującego się po wschodniej stronie posesji przy ulicy (...) stanowiącego współwłasność M. F., A. F. i R. S. oraz J. i B. D., przy czym wartość strat powstałych po przybyciu oskarżonej na miejsce prac rozbiórkowych i po jej oddaleniu się stamtąd wynosiła nie mniej niż 39.300

zł, tj. uznaje oskarżoną za winną popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 kk w zw. z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 90 ustawy prawo budowlane w zw. z art. 11 § 2 kk i za to z mocy art. 19 § 1 kk w zw. z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył oskarżonej karę 6 ( sześciu ) miesięcy pozbawienia wolności;

6. na mocy art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w związku z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej M. C. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres lat 2 ( dwóch), tytułem próby,

7. na mocy art. 71 § 1 kk w związku z art. 4 § 1 kk obok kary pozbawienia wolności wymierzył oskarżonej M. C. karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych, przyjmując iż wysokość jednej stawki równoważna jest kwocie 30 (trzydzieści) złotych;

8. na mocy art. 66 § 1 i 2 kk w związku z art. 67 § 1 kk postępowanie karne przeciwko oskarżonej **K. P.** o czyn polegający na tym, że w dniu 21 czerwca 2007 r. w C. pełniąc funkcję (...) dla Miasta C. nie dopełniła swoich obowiązków w ten sposób, że nie zapoznała się należycie z całością dokumentacji zgromadzonej w toku postępowania (...).II. (...) (...), podpisała przygotowany przez (...) M. C. projekt decyzji z dnia 21.06.2007 r. nakazującej rozbiórkę budynków na nieruchomości przy ul. (...) w C., bez koniecznego w tym przypadku precyzyjnego określenia, które ze znajdujących się na tej nieruchomości budynków podlegają rozbiórce, a nadto zaniechała zapewnienia wszystkim uprawnionym stronom czynnego udziału w postępowaniu osobiście lub za pomocą ustanowienia kuratora, a w szczególności zapewnienia im możliwości wypowiedzenia się przed wydaniem decyzji co do zebranych dowodów, uczestnictwa w oględzinach oraz doręczenia im odpisów wydanej decyzji rozbiórkowej, czym działała na szkodę interesu publicznego oraz interesu prywatnego współwłaścicieli nieruchomości przy ul. (...) w C., tj. R. S. oraz J. i B. D., wskutek czego doszło do rozebrania ciągu budynków położonych po stronie wschodniej posesji przy ulicy (...) w C., a nie objętych przedmiotowym postępowaniem o wartości co najmniej 45.900zł, to jest o czyn z art. 231 § 1 kk, warunkowo umorzył na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;

9. na mocy art. 627 kpk, art. 633 kpk, art. 2 ust. 1 pkt 2 i art. 3 ust. 2, art. 7 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym tytułem należnych opłat: od oskarżonego M. F. kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) złotych, od oskarżonej M. C. kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) złotych, od oskarżonej K. P. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych oraz obciążył oskarżonych wydatkami poniesionymi w niniejszym procesie w wysokości: 5.217,68 zł (pięć tysięcy dwieście siedemnaście złotych i 68/100) od oskarżonego M. F., 5.217,68 zł (pięć tysięcy dwieście siedemnaście złotych i 68/100) od oskarżonej M. C., 110 (sto dziesięć) złotych od oskarżonej K. P., a na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych w pozostałym zakresie, wydatkami w tej części obciążając Skarb Państwa.

***Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego M. F. zaskarżając go w całości, zarzucając mu:***

I. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk polegający na przekroczeniu zasady swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez:

- uznanie, iż z treści aktu notarialnego na podstawie którego małżonkowie F. nabyli udział w nieruchomości (...) (znajdującego się na k. 135-138 akt), oskarżony mógł domyślić się, iż Decyzja z 21.06.2007r. wydana przez (...) w C. w sprawie (...)II. (...) (...) nie nakazywała rozbiórki wszystkich budynków usytuowanych na działce położonej przy ul. (...) w C. w sytuacji gdy z treści aktu notarialnego w żaden sposób nie wynika stan budynku w dacie rozbiórki ani też w żaden sposób nie wynika możliwość ustalenia zakresu Decyzji z 21.06.2007r.

- uznanie, iż z samego faktu udziału oskarżonego M. F. w postępowaniu administracyjnym, a w szczególności w oględzinach nieruchomości położonej przy (...), dokonanych przez pracownika (...) w C. w dniu 9.03.2007r., można wysnuć wniosek, iż oskarżony mógł się domyślać, iż Decyzja z 21.06.2007r. wydana przez (...) w C. w sprawie (...)II.

(...) (...), wbrew jej literalnej treści nie dotyczy wszystkich budynków usytuowanych na działce położonej przy ul. (...) w C..

- pominięciu dowodów świadczących o tym, iż oskarżony przystępując do prac rozbiórkowych działał w uzasadnionym przekonaniu, iż Decyzja z 21.06.2007r wydana przez (...) w C. w sprawie (...)II. (...) (...) dotyczyła wszystkich budynków usytuowanych na działce przy ul. (...), a w szczególności zeznań świadka Z. T. w których stwierdza on, iż nie miał wątpliwości co do tego, iż Decyzja z 21.06.2007r wydana przez (...) w C. w sprawie (...)II. (...) (...) nakazywała rozbiórkę wszystkich budynków usytuowanych na działce położonej przy ul. (...), zeznań funkcjonariuszy policji z których wynika, iż przybyła na miejsce rozbiórki M. C. potwierdziła fakt, iż Decyzja z 21.06.2007r wydana przez (...) w C. w sprawie (...)II. (...) obejmowała wszystkie budynki usytuowane na ul. (...).

- art. 5 § 2 kpk poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości w zakresie ustalenia stanu technicznego budynków usytuowanych na ul. (...) wzdłuż granicy z ul. (...) na datę rozbiórki, na niekorzyść oskarżonego.

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść orzeczenia polegający na:

- iż oskarżony dokonał rozbiórki budynków mieszkalnych położonych przy ul. (...) wykraczając poza zakres decyzji o rozbiórce z 21.06.2007r. przy czym działał bez wymaganego zezwolenia w sytuacji gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy a w szczególności ostateczna decyzja z 21.06.2007r., zeznania świadka Z. T. oraz przyjazd i potwierdzenie na miejscu rozbiórki treści decyzji przez oskarżoną M. C. – inspektora (...) w C. potwierdzają, iż oskarżony działał w oparciu o ostateczną Decyzję nakazującą rozbiórkę.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego M. F. od stawianego mu zarzutu; ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### ***Apelację od wyroku złożył także oskarżony M. F. zaskarżając go w całości i zarzucił mu:***

1. obrazę art. 424 par. 1 kpk w związku z art. 4 kpk i art. 7 kpk, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegającą na dokonaniu przez Sąd dowolnej, niekorzystnej dla oskarżonego i wybiórczej oceny istotnych w sprawie dowodów w postaci:

- decyzji Państwowego Inspektora Nadzoru Budowlanego dla miasta C. nr (...)II. (...) (...) z dnia 21 czerwca 2007 roku i nr (...) (...) (...) z dnia 12 kwietnia 2007 roku, ich skutków, prawidłowości postępowania urzędników (...) a w szczególności dokonanie wbrew zasadom wykładni językowej treści tych decyzji

- oraz zeznań świadka Z. T. w oderwaniu od zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego;

- zeznań świadków R. S. (1), B. T. (1), J. R. (1) bez należytego omówienia dowodów przeciwnych

2. obrazę art. 424 § kpk, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegającą na ponownym niewyjaśnieniu przez Sąd w uzasadnieniu pełnej podstawy prawnej wyroku, bowiem Sąd nie wskazał konkretnego przepisu wymienionego w art. 90 ustawy prawo budowlane (który odsyła do innych przepisów tej ustawy), jaki miał oskarżony naruszyć wykonując roboty budowlane i dowolnie przyjęcie że wykroczył poza treść decyzji,

3. obrazę art. 410 kpk a contrario i art. 424 § 1 kpk, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyrok, polegającą na ustaleniu przez Sąd motywów jego działania w oparciu o okoliczności które nie były ujawnione w toku procesu oraz częściowo dowolnych ustaleń Sądu w zakresie strony podmiotowej czynu, w tym w szczególności ustaleń dotyczących formy zamiaru/ bezpośredniego lub wynikowego/, ustalenia daty jego powstania i faktycznych motywów działania oskarżonego,

4. obrazę art. 413 kpk i art. 424 §1 kpk, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegającą na sprzeczności pomiędzy wyrokiem /sentencją/, z którego wynika, że oskarżony dopuścił się przestępstwa zniszczenia mienia wykraczając poza zakres decyzji administracyjnej o rozbiórce, natomiast oskarżona M. C. nie dopełniła swoich obowiązków na miejscu rozbiórki poprzez zaniechanie jej wstrzymania czym ułatwiła mu tym samym zniszczenie mienia w związku z wykroczeniem przez oskarżonego poza zakres decyzji administracyjnej o rozbiórce, a jego uzasadnieniem z treści którego wynika, że do zaplanowanego zniszczenia mienia znajdującego się na działce przy ul. (...) w C., którego celem było podniesienie wartości tej działki /rzekomy motyw finansowy/, doszło z jego inicjatywy i w wyniku porozumienia pomiędzy nim i M. C., która w złej wierze najpierw przygotowała projekt nieprecyzyjnej decyzji (...) dla miasta C., potem podstępnie przedłożyła go do podpisania (...) dla miasta C., a następnie kiedy przystąpił do robót rozbiórkowych na podstawie tak wydanej decyzji, nie wstrzymała robót rozbiórkowych.

5. obrazę art. 90 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku- prawo budowlane polegającą na uznaniu przez Sąd, że wykonane na oskarżonego zlecenie roboty budowlane polegające na rozbiórce budynków na nieruchomości przy ul. (...) w C. wypełniły dyspozycję któregoś z przepisów art. 48 lub art. 49b lub art. 50 ust. 1 pkt 1 lub art. 50 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku- prawo budowlane (Sąd wyjaśniając podstawę prawną wyroku nie określił którego z tych przepisów), podczas gdy w związku z przedmiotową rozbiórką zlecił roboty budowlane:

- nie dotyczące obiektu budowlanego, lub jego części, będącego w budowie lub wybudowanego bez wymaganego pozwolenia na budowę /art. 48 ustawy prawo budowlane/,

- nie dotyczące obiektu budowlanego, lub jego części, będącego w budowie albo wybudowanego bez wymaganego zgłoszenia bądź pomimo wniesienia sprzeciwu przez właściwy organ/ art. 49 b ustawy prawo budowlane/,

- które nie były wcześniej wstrzymywane postanowieniem przez właściwy organ /art. 50 ust. 1 lub 2 ustawy prawo budowlane/,

bowiem zleczone przez oskarżonego roboty budowlane dotyczyły nieużytkowanego obiektu budowlanego, który nie nadawał do remontu, odbudowy lub wykończenia /a więc wyłączony z zakresu pojęcia obiektu budowlanego będącego w budowie lub wybudowanego bez wymaganego pozwolenia na budowę określonego w art. 48 ustawy prawo budowlane i z zakresu pojęcia obiektu budowlanego będącego w budowie albo wybudowanego bez wymaganego zgłoszenia bądź pomimo wniesienia sprzeciwu przez właściwy organ określonego w art. 49B ustawy prawo budowlane/, i nigdy nie były uprzednio wstrzymywane postanowieniem przez właściwy organ w myśl art. 50 ust. 1 lub 2 ustawy prawo budowlane.

6. obrazę art. 288 par. 1 kk polegającą na wyrażeniu błędnego poglądu, że swoim umyślnym działaniem zniszczył budynek stanowiący współwłasność R. S. i małżonków D. (oraz w jednej drugiej oskarżonego i jego żony – oskarżony jest właścicielem połowy udziałów w przedmiotowej nieruchomości), podczas gdy przeprowadzonych przez Sąd wynika, że podstawą jego działania były legalne, ostateczne, konstytutywne, zobowiązujące, literalnie jednoznaczne i wydane z urzędu decyzje nr (...). (...)(...) z dnia 12 kwietnia 2007 roku i nr (...)II. (...)(...) z dnia 21 czerwca 2007 roku Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego dla miasta C., a nadto przebieg, legalność i prawidłowość dokonanej na moje zlecenie rozbiórki były monitorowane przez policję i uprawnionego przedstawiciela Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego dla miasta C., który wymienione decyzje wydał, a więc dowody które znoszą bezprawność jego czynu.

7. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na ustaleniu przez Sąd, że współwłaściciele niepodzielnej nieruchomości przy ul. (...) w C. (vide k35 uzas), dokonali wcześniej nieformalnego podziału działki do użytkowania o czym miał wiedzieć i co miałby go „wiązać” przy ocenie które budynki należy rozebrać który to element będą omawiał przy omawianiu pozostałych zarzutów.

8. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na wyrażeniu przez Sąd błędnej oceny zeznań świadka Z. T., poprzez nieznanie, że budynki zlokalizowane po stronie wschodniej na nieruchomości przy ul.

(...). (...) (...) w C. były w stanie ruiny, mimo że ocena wyrażona przez tego świadka, który jest profesjonalistą, ekspertem w zakresie budownictwa i nadzoru budowlanego, koresponduje z treścią decyzji nr (...). (...) (...) z dnia 21 czerwca 2007 roku Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego dla miasta C., która nakazywała rozbiórkę będących w stanie ruiny budynków tej nieruchomości również zlokalizowanych po stronie wschodniej oraz oceną zgodności rozbiórki z decyzjami Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego dla miasta C. dokonaną na jej miejscu przez (...) M. C.,

9. obrazę art.443 kpk poprzez dowolne ustalenie (przy braku dowodów w tym zakresie i oparcie się tylko na „domniemaniu Sądu”) i przyjęcie nowej niekorzystnej dla oskarżonego okoliczności (ustalenie faktyczne) w zakresie rzekomego porozumienia między nim a współoskarżoną M. C..

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie w przypadku nieuwzględnienia zarzutów apelacji związanych z obrazą przepisów postępowania karnego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie go od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa.

***Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone w całości przez obrońcę oskarżonej M. C., która zarzuciła mu:***

1.naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść orzeczenia tj.: art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, jednostronną oraz sprzeczną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym dowodów z wyjaśnień oskarżonych oraz zeznań świadków i przyjęć 12 aria C. pomagała M. F. w popełnieniu przestępstwa zniszczenia mienia poprzez niedopełnienie swoich obowiązków, w dn. 25.07.2007 roku podczas wizyty przy ul. (...) w C. podczas gdy:

– wyjaśnienia oskarżonej M. C., którym Sąd odmówił w części wiary, były spójne i logiczne, a oskarżona konsekwentnie nie przyznawała się do popełnienia zarzucanego jej czynu:

- Sąd pominął treść dokumentów w postaci notatki urzędowej sporządzonej przez P. M. (k. 501), protokołu z oględzin w dniu 25.07.2007r. (k. 17), z których treści wynika, iż kiedy oskarżona przybyła na miejsce rozbiórki budynek mieszkalny będący własnością R. S. był już częściowo rozebrany, na posesję nie można było wejść głębiej niż na kilka kroków, bo wszędzie leżał gruz, stały maszyny budowlane, co potwierdza, że budynek mieszkalny po stronie wschodniej działki przy ul. (...) nie był widoczny w całości od strony ulicy i oskarżona nie miała żadnych podstaw do przyjęcia, iż przystąpiono do rozbiórki budynku mieszkalnego, nie objętego decyzją oraz dokumentacją fotograficzną;

- Sąd dał wiarę zeznaniom E. K. także w części niekorzystnej, dla oskarżonej, w sytuacji gdy świadek musiał zostać pociągnięty do odpowiedzialności i tym samym bezpodstawnie obarczał wyłączną winą za zaistniałą sytuację oskarżoną M. C.;

- Sąd pominął zeznania świadka G. P., z których wynikało, że dopiero od niego M. F. otrzymał numer telefonu M. C., że oskarżona była zaangażowana w swoją pracę i będąc na ul (...) w dniu 25.07.2016 roku nie miała możliwości uprawnień do przeprowadzenia kontroli;

i w konsekwencji powyższego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, iż oskarżona w dn. 25.07.2007 roku nie dopełniła swoich obowiązków jako (...) i ułatwiła swoim zachowaniem dokonanie przez M. F. rozbiórki budynku poza zakresem decyzji administracyjnej położonych przy ul. (...) w C.;

w sytuacji gdy:

- oskarżona sporządzała jedynie projekt decyzji w przedmiocie rozbiórki budynków przy ul (...), który został zatwierdzony przez K. P. – (...), a całe postępowanie było nadzorowane przez Powiatowego Inspektora NB E. K..

- oskarżona od początku wskazywała, że była na miejscu zdarzenia jako urzędnik celem wyjaśnienia decyzji, nie było prośby, ani polecenia przeprowadzenia kontroli, nie było pytania czy rozbiórka jest zgodna z decyzją, sam zakres rozbiórki nie stanowił zagrożenia dla innych obiektów, więc nie było podstawy do kontroli z własnej inicjatywy, a objęte decyzją obiekty na ul. (...) były już zawalone;

- oskarżona po przybyciu na teren wykonywanych prac rozbiórkowych okazała funkcjonariuszom Policji decyzję dot. R. (...) oraz wyjaśniła, iż rozbiórcze podlegając zrujnowane budynki na ul. (...) usytuowane wzdłuż granicy między posesjami, a oskarżona nie miała żadnych podstaw do przyjęcia, iż biorąc pod uwagę treść decyzji, dokumentację fotograficzną, nadzór na pracami budowlanymi przez Z. T., może dojść do rozbiórki budynku mieszkalnego, który był w dobrym stanie;

- ewentualna nieprecyzyjność decyzji nie była znana oskarżonej na chwilę jej sporządzenia a została ujawniona dopiero w toku postępowania sądowego.

3. naruszenie przepisów postępowania, które wpływ na treść orzeczenia tj. art. 442§1 i 3 k.p.k. bowiem, iż Sąd I instancji nie wykonał wytycznych Sądu Okręgowego nie dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego oraz nie wykazał realizacji znamion czynu zabronionego przypisanego M. C., w tym nie analizował jej uprawnień i obowiązku jako funkcjonariusza publicznego oraz szczególnego prawnego obowiązku niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego w perspektywie pomocnictwa do czynu z art. 288§1 k.k.;

a z ostrożności procesowej w przypadku nieuwzględnienia powyższych zarzutów:

4. rażąca niewspółmierność kary, wyrażającą się w wymierzeniu oskarżonej kary powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, w sytuacji gdy wysokość tejże kary przekracza – zdaniem obrońcy – stopień winy i tym samym nie realizuje celów kary, a nadto rozmiar represji zastosowanej wobec oskarżonej jest w sposób oczywisty nieproporcjonalny w stosunku do dolegliwości wymierzanej podobnym sprawcom w podobnych sprawach i w stosunku do kary wymierzonym współsprawcom w niniejszej sprawie.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu, ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji; a w przypadku uwzględnienia zarzutu rażącej niewspółmierności kary; zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonej przy zastosowaniu art. 37a k.k. kary łagodniejszego rodzaju aniżeli kara pozbawienia wolności.

***Powyższe orzeczenie zostało również zaskarżone przez obrońcę oskarżonej K. P. części dotyczącej pkt 8 a w konsekwencji pkt 9 i zarzucił mu:***

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia. a to art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego materiału dowodowego, i w konsekwencji błędne przyjęcie, że oskarżona podpisała decyzję nakazującą rozbiórkę budynków bez należytego zapoznania się z całością dokumentacji, podczas gdy

- K.P. zapoznała się z całością przedstawionych jej przez M. C. dokumentów dotyczących przedmiotowego postępowania, na tyle na ile było to możliwe i konieczne ze względu na charakter sprawy,

- oskarżona działała w zaufaniu do doświadczonego i sumiennego pracownika M. C., która to celowo wprowadziła K. P. w błąd – pobieżnie zreferowała jej sprawę, zapewniła, że przełożony K. P. – szef (...) E. K. odstąpił od zapewnienia stronom czynnego udziału w postępowaniu oraz zaniechała zwrócenia K. P. uwagi, że na przedmiotowej nieruchomości znajduje się więcej niż jeden budynek, nadto

- zaskarżone orzeczenie nie dokonało analizy zakresu obowiązków oskarżonej, a w związku z tym – nie można uznać, że oskarżona powinna była bardzo dokładnie przeanalizować każdy dokument będący podstawą wydania decyzji;



2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia. a to art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego materiału dowodowego, i w konsekwencji błędne przyjęcie, że K.P. zaniechała zapewnienia wszystkim uprawnionym stronom czynnego udziału w postępowaniu, w tym w oględzinach, podczas gdy

- decyzja nie musiała być zaadresowana do osób będących właścicielami posesji przy ul. (...), bowiem nie dotyczyła budynków wzdłuż granicy z tą posesją, nadto

- obowiązek zawiadomienia wszystkich stron o wydanej w sprawie decyzji obciąża pracownika prowadzącego daną sprawę.

- K. P. nie prowadziła przedmiotowego postępowania administracyjnego i podpisując decyzję, opierała się na referacie M. C., z którego wynikało, iż E. K. odstąpił od zapewnienia czynnego udziału wszystkim stronom w toczącym się postępowaniu.

a poza tym

- E. K. praktykował zaniechiwanie zapewniania stronom czynnego udziału w postępowaniu, a taka praktyka ukształtowała się ze względu na nieskuteczność działań podejmowanych przez (...) w celu zapewnienia takiego udziału osobom o nieznanym adresie zamieszkania, zaś

- co do zapewnienia stronom możliwości udziału w oględzinach miały one miejsce w marcu 2007 roku, gdy oskarżona nie zajmowała się tym postępowaniem administracyjnym;

3. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia. a to art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego materiału dowodowego, i w konsekwencji błędne przyjęcie, że oskarżona podpisała projekt decyzji bez precyzyjnego określenia. Które ze znajdujących się na nieruchomości budynków podlegają rozbiórce, podczas gdy

- zaskarżony wyrok wskazuje, że zakres decyzji nie budził wątpliwości Sądu (k. 4435) i nie powinien budzić wątpliwości osób ją wykonujących (k. 4433), także

- w ocenie osób profesjonalnie zajmujących się sprawami tego rodzaju (np. szefa (...) E. K., jego podwładnych G. P., M. C., czy K. P.) treść decyzji nie budziła wątpliwości, nadto

- w „Protokole zakończenia robót budowlanych – rozbiórki lokali mieszkalnych i gospodarczych” z dn. 29.07.07 r., wskazano, że podstawą rozbiórki budynków wzdłuż granicy z posesją przy ul. (...) nie była przedmiotowa decyzja (...), lecz nagła konieczność zaistniała w trakcie prac rozbiórkowych, a dokonanie rozbiórki w takiej sytuacji umożliwia art. 31 ust. 5 Prawa budowlanego.

Zatem zawarte w decyzji określenie, które ze znajdujących się na nieruchomości budynków podlegają rozbiórce, było zrozumiałe jednoznaczne, a do rozbiórki budynków wzdłuż granicy z posesją przy ul. (...) doszło przez celowe działanie oskarżonych M. F. i M. C., nadto

- ani wzór decyzji o nakazaniu rozbiórki, ani lista obligatoryjnych załączników do niej nie zostały określone ustawowo, a

- gdyby w trakcie wykonywania decyzji pojawiły się wątpliwości co do jej zakresu, osoba wykonująca decyzję mogła zwrócić się o jej wykładnię (w trybie art. 113 § 2 k.p.a.);

4. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia a to art. 424 § 1 k.p.k. poprzez sprzeczności w treści uzasadnienia uniemożliwiające kontrolę zaskarżonego orzeczenia, gdy uzasadnienie

z jednej strony – utrzymuje, że w decyzji nie określono precyzyjnie, które ze znajdujących się na nieruchomości budynków podlegają rozbiórce,

z drugiej zaś – wskazuje, że zakres decyzji nie budził wątpliwości Sądu (k. 4435) i nie powinien budzić wątpliwości przeciętnie wykształconego człowieka (k. 4433);

5. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia. a to art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego materiału dowodowego, i w konsekwencji błędne przyjęcie, że do rozebrania ciągu budynków położonych po stronie wschodniej posesji przy ulicy (...) doszło na skutek rzekomego nie dopełnienia przez K. P. swoich obowiązków, podczas gdy

- w zażądała wyjaśnień, a kierownik budowy T. Z. zadzwonił do K. P., aby ją o tym poinformować. K. P. nakazała wstrzymać prace, a chcąc wyjaśnić sprawę, poprosiła o sporządzenie właściwego pisma i złożenie go w Inspektoracie,

- decyzję o kontynuowaniu prac podjęła M. C., uczyniła to po sugestiach M. F., na własną rękę, bez porozumienia z K.P., nie będąc do” uprawnioną i nie konsultując sprawę z przełożonymi, co M. C. sama przyznała, a na co zwraca również uwagę E. K., zatem

- gdyby nie samowolne działanie M. C., prace byłyby wstrzymane do czasu wyjaśnienia wątpliwości, na co wskazują E. K., P. M. (1) oraz K. P., a

- wstrzymanie prac umożliwiłoby wykładnię decyzji i nie doszłoby do rozebrania ciągu budynków położonych po stronie wschodniej posesji przy ulicy (...), na co wskazują E. K. oraz K. P.;

6. art. 424 § 1 pkt 1) i 2) k.p.k. poprzez nie wskazanie dowodów, a także procesu wnioskowania prowadzących do ustalenia, iż oskarżona działała na szkodę interesu publicznego, a tym niewyjaśnienie podstawy faktycznej i prawnej wyroku w ^^ zakresie;

co w efekcie spowodowało

7. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 231 § 1 k.k., poprzez przyjęcie, że oskarżona wyczerpała znamiona tego występk. Podczas gdy

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwala na przypisanie sprawstwa oskarżonej, ponieważ:

- orzeczenie nie powołuje żadnej normy prawnej regulującej obowiązki i uprawnienia funkcjonariusza publicznego – (...) (...), którą to normę swoim zachowaniem miała naruszyć oskarżona.

- oskarżona zaznajomiła się z wszystkimi dokumentami przedstawionymi jej przez podwładną na tyle na ile było to możliwe i konieczne ze względu na rodzaj sprawy oraz obciążenie innymi obowiązkami zawodowymi, a także mając na uwadze wieloletnie doświadczenie zawodowe M. C. i fakt bezpośredniego nadzorowania sprawy przez E. K.,

- określenie w decyzji, które ze znajdujących się na nieruchomości budynków podlegają rozbiórce, było zrozumiałe i jednoznaczne, a do rozbiórki budynków wzdłuż granicy z posesją przy ul. (...) ) doszło przez celowe działanie oskarżonych M. F. i M. C.;

- oskarżonej nie można przypisać umyślności w działaniu mającym polegać na nienależnym zapoznaniu się z dokumentacją połączoną z umyślnością w działaniu na szkodę interesu publicznego i interesu współwłaścicieli nieruchomości, gdyż sprawca przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. musi mieć świadomość, że przez swoje zachowanie polegające na niedopełnieniu obowiązków działa na szkodę interesu publicznego lub interesu prywatnego;

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej od przypisanego jej czynu, a w przypadku stwierdzenia braku możliwości wydania orzeczenia reformatoryjnego uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

***Apelację od powyższego orzeczenia złożył również Prokurator, który zaskarżył wyrok na niekorzyść K. P., zarzucając mu:***

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia polegające na wyrażeniu błędnego poglądu, iż wina oraz stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonej nie są znaczne i w konsekwencji na niesłusznym warunkowym umorzeniu postępowania, podczas gdy w rzeczywistości prawidłowa ocena stopnia winy i społecznej szkodliwości tego czynu prowadzi do wniosku, iż zarówno wysoki jest stopień winy oskarżonej, jak i czyn jej odznacza się znacznym ładunkiem szkodliwości społecznej.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Częstochowie.

***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacje oskarżonego M. F. i jego obrońcy oraz apelacja obrońcy oskarżonej M. C. nie zasługują na uwzględnienie. Częściowo zasadne okazały się jedynie zarzuty podniesione w apelacji obrońcy K. P., co skutkowało dokonaniem zmiany zaskarżonego wyroku i doprowadziło do uniewinnienia oskarżonej od przypisanego jej czynu. Niezasadna okazała się w związku z tym również apelacja wniesiona przez prokuratora na niekorzyść oskarżonej K. P. kwestionująca przyjęty przez Sąd I instancji - nieznaczny stopień społecznej szkodliwości czynu.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób staranny, dokładny i sumienny. W sposób prawidłowy został zgromadzony materiał dowodowy, który przy tym należy uznać za pełny i kompletny, a tym samym nie wymagający uzupełnienia. Sąd Rejonowy odtworzył wszelkie okoliczności niezbędne dla ustalenia winy i sprawstwa oskarżonego M. F. i oskarżonej M. C.. W pisemnych motywach wyroku odniósł się szczegółowo do całego zebranego w sprawie materiału dowodowego i wskazał, którym dowodom i w jakiej części dał wiarę, a którym wiary odmówił, argumentując dodatkowo przyczyny takiego postąpienia. Rozumowanie Sądu, pozbawione jest cech dowolności, sprzeczności, niejasności, wszystkie dowody ocenione zostały z zachowaniem zasad logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Na wstępie odnosząc się do zarzutów wskazanych w apelacjach oskarżonego M. F. jego obrońcy oraz obrońcy M. C. dotyczących naruszenia art. 7 k.p.k., i art. 410 k.p.k. wskazać należy, że Sąd Rejonowy precyzyjnie omówił powody, dla których uznał za wiarygodne zeznania świadków, przedłożone i załączone do akt sprawy dokumenty. Zaznaczyć też trzeba, że lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, że przy wyrokowaniu Sąd I instancji miał w polu widzenia wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody, tak o wymowie dla oskarżonych korzystnej jak i niekorzystnej. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Meriti zaprezentował tok swojego rozumowania, wskazał jakie fakty uznał za udowodnione, na jakich w tym zakresie oparł się dowodach oraz dlaczego odmówił waloru wiarygodności dowodom przeciwnym. Podkreślić należy, że Sąd swoje rozstrzygnięcie oparł na całości materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie. Nie stanowi natomiast naruszenia art. 410 k.p.k. dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych. Do takiego naruszenia doszłoby tylko wtedy, gdyby Sąd I instancji wydając wyrok oparł się jedynie na części materiału dowodowego. Jednakże przepisu art. 410 k.p.k. nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Nie można zarzucać, że niektóre dowody nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych, jeśli Sąd je rozważył i odrzucił na płaszczyźnie art. 7 k.p.k. jako niewiarygodne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2013r. sygn. II KK 223.13). Trzeba przy tym wyraźnie podkreślić, że odrzucenie przez Sąd pewnych dowodów w końcowej ocenie, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów, stanowi uprawnienie Sądu dokonującego ustaleń faktycznych z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów.

Chybiony okazał się również zarzut, naruszenia przez Sąd Rejonowy zasady in dubio pro reo wskazanej w treści przepisu art. 5 § 2 k.p.k. W pierwszej kolejności stwierdzić bowiem należy, iż nie można zasadnie stawiać, tego rodzaju zarzutu, podnosząc wątpliwości strony, co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Zgodnie bowiem z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, zasada rozstrzygania wątpliwości na korzyść osoby oskarżonej ma zastosowanie tylko wtedy, gdy pomimo przeprowadzenia wszystkich dostępnych dowodów, pozostają w sprawie w dalszym ciągu niewyjaśnione okoliczności. Ponadto co ważniejsze wątpliwości o jakich mowa w art. 5 § 2 k.p.k. to wątpliwości istniejące po stronie Sądu orzekającego, a nie strony procesowej. Dlatego też dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku zaś, gdy pewne ustalenie faktyczne zależne jest od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, czy też np. dania wiary lub odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów mogą być rozstrzygane jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez Sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art. 7 k.p.k., lub też przekroczenia przez Sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2002 roku, sygn. akt. V KKN 90/01, LEX nr 53913). Uwzględniając powyższe rozważania z całą stanowczością stwierdzić zatem należy, że w niniejszej sprawie nie ma niedających się usunąć wątpliwości. Sąd I instancji w żadnym miejscu pisemnego uzasadnienia nie sygnalizował, ażeby natrafił na niedające się usunąć wątpliwości, które następnie tłumaczyłby na niekorzyść oskarżonego M. F. , czy oskarżonej M. C. . Wręcz przeciwnie Sąd Rejonowy uznał, że w niniejszej sprawie nie występują jakiegokolwiek wątpliwości w zakresie przypisanych tym oskarżonym czynów. W związku z tym, kategorycznie trzeba stwierdzić, że do obrazy ww. przepisu nie doszło i brak było podstaw do formułowania zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k

Nietrafne są również zarzuty dotyczące obrazy art. 424 §1 kpk. Uzasadnienie Sądu I instancji zostało sporządzone w sposób prawidłowy i zawiera wszystkie niezbędne elementy. Z jego treści w sposób jednoznaczny i zrozumiały wynika, dlaczego w niniejszej sprawie zapadł taki właśnie wyrok. Tym samym proces wyrokowania w przedmiotowej sprawie w pełni odpowiada przepisom procedury karnej. Należy przy tym wskazać, że stosownie do wyrażonych zarówno w doktrynie jak i w orzecnictwie poglądach i stanowiskach - sporządzenie uzasadnienia jest czynnością następującą w stosunku do wydanego rozstrzygnięcia i tym samym nie ma ono wpływu na treść wydanego orzeczenia, skoro zostało sporządzone po jego ogłoszeniu ( vide. wyrok SA w Łodzi z dnia 13.10.2007 r sygn. akt. II AKa 105/ 07, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12.04. 2013 r sygn.. akt. II AKa 95/13 ). Wady pisemnego uzasadnienia nie mogą być utożsamiane z samym wyrokiem i ich nawet istnienie nie oznacza, iż automatycznie wadliwe jest objęte nim rozstrzygnięcie ( vide. wyrok SN z dnia 4.07. 2004 r VKK 239/03). Takiego rodzaju uchybienia w sytuacji jego zaistnienia nie można oceniać w kategoriach uchybienia o bezwzględnym charakterze (vide. wyrok SN z dnia 21.06. 2007 r IVKK 27/07) .

W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji bezbłędnie również ustalił stan faktyczny, wywodząc logiczne wnioski z właściwie przeprowadzonej oceny wszystkich dowodów zebranych w sprawie. Nie dopuścił się zatem Sąd I Instancji zarzucanego mu błędu w ustaleniach faktycznych, mającego mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a wobec tego brak było podstaw do uwzględnienia skargi apelacyjnej w oparciu o podnoszoną przyczynę odwoławczą z art. 438 pkt 3 k.p.k. Podkreślenia wymaga, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (SN I KR 197/74, OSNKW 1975, nr 5, poz. 58).

W tym miejscu należy przystąpić do omówienia konkretnych zarzutów apelacji dotyczących poszczególnych oskarżonych i tak w pierwszej kolejności dotyczących M. F..

W pełni prawidłowe są ustalenie poczynione przez Sąd Meritii w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu M. F. i tak w zakresie, że popełniony przez oskarżonego czyn wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa kwalifikowanego z art. 288 §1 kk w zw. z art. 90 prawa budowlanego w zw. z art. 11§2 kk.

Zdaniem Sądu Odwoławczego w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie może budzić wątpliwości, że oskarżony M. F. zniszczył nieruchomość położoną na działce przy ulicy (...) w granicy z działką (...). Sąd Rejonowy prawidłowo w tym zakresie poczynił swoje ustalenia na podstawie wskazanych i omówionych w uzasadnieniu dowodów, którym to dał wiarę o czym będzie mowa poniżej. W pełni uzasadnione w związku z tym były również twierdzenia Sądu I instancji, że złożone przez oskarżonego wyjaśnienia - to element przyjętej linii obrony, nie znajdującej potwierdzenia i wsparcia w zgromadzonym materiale dowodowym, mający na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej.

Słusznie Sąd Rejonowy przyjął, że oskarżony M. F. wykroczył poza zakres decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego dla Miasta C. o rozbiórcę z dnia 21.06.2007 r. wydanej w toku postępowania (...). (...) (...) i tym samym bez wymaganego pozwolenia prowadząc prace rozbiórkowe zniszczył położony na nieruchomości przy (...) ciąg budynków usytuowanych po stronie wschodniej posesji powodując łączną stratę w kwocie nie niższej niż 45.900 złotych. Oskarżony M. F. w toku niniejszej sprawy twierdził, że do wyburzenia ciągu budynków położony po stronie wschodniej posesji nr (...) przy ulicy (...) w C. doszło, bowiem do przeprowadzenia tych prac rozbiórkowych był zobligowany na skutek decyzji z dnia 21 czerwca 2007 roku.

Kluczową kwestią było zatem ustalenie zakresu przedmiotowej decyzji. Sąd I instancji stanął na stanowisku, że treść tej decyzji nie została do końca precyzyjnie zrehabilitowana, ale oskarżony z racji posiadanej wiedzy w tym zakresie, był świadom, że nie dotyczyła ona nieruchomości użytkowanej przez R. S. małżonków J. i B. D., gdyż nie była ona w stanie ruiny, a ponadto nadawała się do zamieszkania. Sąd Okręgowy orzekający w niniejszym składzie nie miał żadnych wątpliwości co do zakresu tej decyzji- jej treść jest jednoznaczna w swej wymowie, a mianowicie wyraźnie wskazuje, że wyburzeniu na jej podstawie podlegają jedynie budynki będące w stanie ruiny i tym samym w ocenie Sądu Odwoławczego, nie było nawet potrzeby bardziej precyzyjnego określenia poszczególnych budynków.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego w ocenie Sądu Odwoławczego nie budzi także najmniejszych wątpliwości, że wyburzona nieruchomość będąca przedmiotem niniejszego postępowania nie była w stanie ruiny i nie podlegała rozbiórcę. Sąd I instancji prawidłowo wskazał, że wynika to z wyjaśnień oskarżonej M. C., zeznań pokrzywdzonej R. S., A. K. (1), P. B., R. S. (1) oraz z dokumentacji zdjęciowej, akt szkodowych, czy z opinii biegłych T. Z., R. P. oraz J. P.. Sąd Okręgowy ustalenia Sądu I instancji w zakresie stanu przedmiotowej nieruchomości w całości podziela i przyjmuje je za własne, wskazując jednocześnie na trafności przedstawionej obszernej w tym zakresie argumentacji. Należy przy tym jeszcze raz podkreślić, że dokonując oceny materiału dowodowego w tym zakresie, Sąd Rejonowy poczynił to zgodnie z wszelkimi regułami obowiązującymi w procedurze karnej. Niezasadne są więc zarzuty apelacji oskarżonego i jego obrońcy wskazujące na naruszenie normy art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., czy art. 5 § 2 k.p.k., które to miały skutkować błędem w ustaleniach faktycznych.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów zawartych w apelacji adw. G. C. należy zauważyć, że w głównej mierze dotyczą one braku podstaw - w ocenie skarżącego - do przyjęcia za prawidłowe ustalenia Sądu, że przedmiotowa nieruchomość nie podlegała rozbiórcę w świetle wskazanych przez Sąd I instancji okoliczności. I tak skarżący wskazuje, że błędnie przyjęto takie ustalenie w oparciu o treść aktu notarialnego na mocy, którego oskarżony z żoną nabył nieruchomość przy (...), bowiem z treści tego dokumentu nie wynika, że stan przedmiotowego budynku w dacie rozbiórki nie był objęty zakresem decyzji z dnia 21.06.2007 r. Jak już wskazano powyżej zakres decyzji był jednoznaczny w swej wymowie, a tym samym czynienie tutaj szerszych rozważań staje się niecelowe i tym samym zbędne. Nadto, należy wskazać, że powołanie się przez Sąd I instancji na przedmiotowy akt notarialny miało na celu wykazanie, że przedmiotowa nieruchomość w niedługim okresie przed jej wyburzeniem w przeciwieństwie do

innych zabudowań na tym gruncie, została określona mianem „niezamieszkałej”, a nie tak jak drugi budynek „nie nadającym się do zamieszkania”, co miało wskazywać na różny stan tych budynków. Skarżący ponadto wskazuje w swoich zarzutach, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że nie literalna treść decyzji, a oględziny nieruchomości przy (...) w postępowaniu administracyjnym mają większą wartość dowodową. W ocenie Sądu Odwoławczego zarzut ten jest nietrafny, bowiem jak już wskazywano powyżej zarówno z samej literalnej treści decyzji jak i okoliczności związanych z jej wydaniem – w tym w okresie poprzedzających, jednoznacznie wynikało, że przedmiotowy budynek użytkowany przez R. S. i jej siostrę z mężem – małżonków D., nie był objęty wskazaną decyzją administracyjną.

Obrońca oskarżonego oraz sam oskarżony zarzucają, iż w ich ocenie Sąd Rejonowy niezasadnie pominął dowód z zeznań świadka Z. T., który to jak wskazują nie miał wątpliwości, że wydana decyzja dotyczy rozbiórki, również przedmiotowej nieruchomości. Nie sposób zgodzić się z tym twierdzeniem apelacji. Sąd Rejonowy bardzo szczegółowo i wnikliwie ocenił przedmiotowy dowód. Wskazał w sposób przekonujący, dlaczego nie dał wiary zeznaniom wskazanego świadka i tym samym odmówił waloru wiarygodności jego twierdzeniom w zasadniczej kwestii jego zeznań. W ocenie Sądu Odwoławczego słusznie uznano ten dowód za mało wartościowy i nie czyniono na jego podstawie ustaleń faktycznych. Trafnie Sąd I instancji wskazał, że świadek ten był świadom zakresu decyzji, bowiem posiadał dodatkowo zasób wiedzy fachowej z zakresu budownictwa. Prawidłowo przy tym również w uzasadnieniu zaakcentowano, że w protokole z zakończenia robót, sporządzonym przez niego - świadek ten opisując rozbiórkę budynków na granicy (...) i (...), powołał się na przepis art. 31 ust. 5 prawa budowlanego, który to stanowi, że roboty zabezpieczające i rozbiórkowe można rozpocząć przed uzyskaniem pozwolenia na rozbiórkę lub przed ich zgłoszeniem, jeżeli mają one na celu usunięcie bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa ludzi lub mienia. Słusznie również odmówiono wiarygodności zeznaniom tego świadka, w zakresie jego twierdzeń co do stanu technicznego przedmiotowego budynku, bowiem pozostają one także w sprzeczności nie tylko z zeznaniami R. S., ale przede wszystkim dokumentacją fotograficzną i aktami szkodowymi.

Nie sposób również zgodzić się z twierdzeniami skarżącego, że wypowiedzi M. C. kierowane do funkcjonariuszy policji w kwestii dot. zakresu prac rozbiórkowych na posesji nr (...) przy ulicy (...), miałyby ekskulpować oskarżonego od winy. Oskarżony doskonale był bowiem zorientowany co stanowiło przedmiot decyzji i już w godzinach rannych określił co podlega rozbiórce – wskazując, co wynika nawet z zeznań wskazanego świadka Z. T., że należy rozebrać budynki po obu stronach posesji (...).

Wskazać także należy, że wbrew twierdzeniom obrońcy wskazanym w treści uzasadnienia do sporządzonej apelacji, nie sposób zarzucić Sądowi I instancji - braku obiektywizmu i negatywne nastawienie do oskarżonego. Przytoczone na tą okoliczność fragmenty uzasadnienia- mające obrazować taki stan rzeczy, nie potwierdzają zdaniem Sądu Odwoławczego takiej oceny. Wywody te wskazują jedynie na aktywność oskarżonego, jego przedsiębiorczość i zaradność życiową.

Również nie trafny jest wskazany w uzasadnieniu obrońcy zarzut - niezasadnego przyjęcia w niniejszej sprawie, że oskarżony dokonał zniszczenia przedmiotowej nieruchomości w sposób umyślny, w sytuacji braku przedstawienia przez Sąd I instancji - w tym zakresie wystarczających argumentów. Kwestia ta w realiach niniejszej sprawy jest tak oczywista, że nie wymagała czynienia szerokich rozważań. Wskazana argumentacja oraz poczynione w tym zakresie rozważania prawne są prawidłowe i wystarczające w kontekście ich oczywistości.

Nie można także czynić zarzutów braku spójności i logiki w rozumowaniu Sądu I instancji – upatrywanej głównie w przyjęciu, że działka- grunt bez przedmiotowych budynków miałaby wyższą wartość, niż zabudowana nieruchomość z budynkami nadającym się do zamieszkania. Jest to tylko pozorna sprzeczność. Bezsporne jest, że przedmiotowa działka znajduje się w miejscu atrakcyjnie zlokalizowanym oraz, że przedmiotowy budynek / chociaż nadający się do zamieszkania /nie był szczególnie ładny, estetyczny, ale to jednocześnie nie oznacza, że nie posiadał on wartości materialnej. Należy zauważyć, że jego wartość wskazana przez Sąd - ustalona na podstawie wydanych opinii w sprawie- była znacznie niższa od wartości samego gruntu. Bez wątplenia dla nabywcy tego rodzaju nieruchomości - działka była atrakcyjniejsza, jako nieruchomość niezabudowana tego rodzaju budynkiem, co jednak nie oznacza, że był to obiekt bez wartości i w stanie ruiny. Kategorycznie należy wskazać, iż w świetle wskazanych przez Sąd I instancji

dowodów- nie stanowił on ruiny i nie podlegał wyburzeniu, pomimo jego mało estetycznego wyglądu , a co istotne posiadał wartość materialną i tak ustaloną na kwotę 45.900 zł.

Reasumując w ocenie Sądu Odwoławczego treść przedmiotowej decyzji z dnia 21.06.2007 r. wbrew twierdzeniom oskarżonego i jego obrońcy była jasna, bowiem dotyczyła budynków nie użytkowanych, będących w stanie ruiny. Dotyczyła więc budynków nie nadających się do zamieszkania. Nie budziło wątpliwości dla osób trzecich, w tym pracujących przy rozbiórce i tak vide A. K., przedmiotowy wyburzony budynek nie był ruiną - co więcej różnił się od pozostałych zabudowań będących w stanie ruiny.

Nie sposób również w realiach niniejszej sprawy zarzucić, iż Sąd I instancji powinien odnieść się w uzasadnieniu do treści art. 30 k.k. i rozważyć, czy nie mamy do czynienia z kontratypem. Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że oskarżony świadomie i celowo dokonał bez wymaganej decyzji rozbiórki budynku, który to w konsekwencji tego został zniszczony. Nie sposób tutaj mówić o usprawiedliwionej nieświadomości bezprawności, czy działaniu w błędzie.

Odnosząc się do osobistej apelacji oskarżonego M. F. w zakresie niewskazanym w apelacji jego obrońcy należy wskazać, że zeznania wskazanych świadków R. S., B. T., J. R., czy Z. T. zostały prawidłowo ocenione i właśnie stosownie do żądania skarżącego – zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, ale również i przez pryzmat pozostałego materiału dowodowego. Nadto zostały one rozważone w kontekście dowodów przeciwnych.

Odnosnie zarzutu oskarżonego dot. sprzeczności pomiędzy treścią wyroku, a treścią uzasadnienia, w części dotyczącej przypisanego mu czynu i czynu oskarżonej M. C., stwierdzić należy, że brak jest wskazanej sprzeczności. Czyny za jakie oskarżeni zostali skazani, nie tylko nie pozostają we wzajemnej sprzeczności, co więcej są one ze sobą kompatybilne. Sąd wbrew twierdzeniom skarżącego nie przyjął w treści wyroku, że oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu w celu zniszczenia przedmiotowej nieruchomości użytkowanej przez R. S. i małżonków D.. I tym samym nie doszło do obrazu art. 443 k.p.k. Słusznie w realiach sprawy na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego przyjęto, że oskarżona M. C. jedynie swym zachowaniem – pomogła w dniu 25.07.2007 r. w popełnieniu przestępstwa, o czym będzie mowa poniżej w treści sporządzonego uzasadnienia.

Odnosnie zarzutu obrazu prawa materialnego, a to art. 288 § 1 k.k. również nie sposób zgodzić się z argumentacją oskarżonego. Przystępując do oceny tego zarzutu, należy przypomnieć, iż zgodnie z ugruntowanym już poglądem w orzecznictwie, naruszenie prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu, ewentualnie na niezastosowaniu odpowiedniego przepisu prawa materialnego, przy jednoczesnym prawidłowym ustaleniu stanu faktycznego. Sąd Najwyższy, m.in. w Postanowieniu z dnia 28 maja 2015 roku, sygn. akt II K 135/15 stwierdził, że „Tylko wówczas, gdy niekwestionowane są ustalenia faktyczne, a wadliwość rozstrzygnięcia sprowadza się do niewłaściwej subsumcji, można mówić o obrazie prawa materialnego.” W orzecznictwie wielokrotnie podkreślano, że nie można mówić o naruszeniu przepisów prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia, w ocenie skarżącego, jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych powołanych w jego podstawie (tak m.in. SN w post. z 21.10.2013 r., II KK 260/13, Prok. i Pr. - wkł. 2014/1/19).

Zarówno w świetle poglądów doktryny jak orzecznictwa nie budzi wątpliwości, że przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa zniszczenia może być rzecz stanowiąca współwłasność sprawcy oraz innej osoby, bowiem dla każdego z współwłaścicieli , który działa wobec niej w sposób sprzeczny z prawem , przedmiot ten traktowany jest jako „ cudzy”, bowiem nie stanowi jego wyłącznej własności. / vide. wyrok SN z dnia 9 kwietnia 1997 r IIIK KN 241/96 /. Tak więc w sytuacji, gdy oskarżony zdecydował się na dokonanie zniszczenia przedmiotowej nieruchomości, to jego zachowanie zostało podjęte wobec rzeczy cudzej “- nie stanowiącej wyłącznej jego własności i tym samym zasadnie w świetle poczynionych prawidłowych ustaleń faktycznych zostało jego zachowanie zakwalifikowane jako naruszenie m.in normy art. 288§ 1kk

Nie zasługuje na uwzględnienie również zarzut obrazu prawa materialnego związanego z zakwalifikowaniem zachowania oskarżonego M. F. jako błędnie wyczerpującego dyspozycję art. 90 prawa budowlanego.

Przepis ten ma charakter blankietowy i faktycznie odsyła do wskazanych w zarzutach apelacji uregulowań i tak - art. 48 ,art.49b, art. 50 ust.1 pkt.1 i art. 50 ust 1pkt.2 prawa budowlanego. Odpowiedzialność na jego podstawie ponosi , więc ten kto, wykonuje, bądź wykonał roboty budowlane bez ostatecznej decyzji pozwalającej na rozpoczęcie i prowadzenie budowy lub wykonanie robót budowlanych innych niż budowa obiektu, a także ten, kto wykonuje bądź wykonał zgłoszone roboty przed upływem terminu przewidzianego na decyzję o wniesieniu w tym zakresie sprzeciwu, jest również zachowanie polegające na faktycznym nie zgłoszeniu właściwemu organowi planowanych robót budowlanych jak i ich rozpoczęcie przed terminem 30 dni od terminu określonego w treści art. 30 ust. 5 prawa budowlanego. Ponadto penalizacją przewidzianą w art. 90 prawa budowlanego objęte jest również wykonywanie niektórych robót rozbiórkowych bez wymaganego pozwolenia co wynika z treści art. 31 ust 1 a ' contrario i art 3 pkt 7 prawa budowlanego.

Obecnie nie budzi wątpliwości w związku z już ugruntowanym w tym zakresie zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie poglądem, że odpowiedzialność karna za samowolę budowlaną, na podstawie art. 90 prawa budowlanego, zależy od okoliczności leżących u podstaw stwierdzenia tej samowoli, a nie od faktu wydania lub niewydania w tym przedmiocie decyzji przez właściwy organ.(vide- wyrok SN z dnia 25 czerwca 1996 r., V KKN 43/98, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 17; uchwała SN z dnia 27 lutego 2001 r., I KZP 1/01, OSNKW 2001, z. 5-6, poz. 44; wyrok SN z dnia 3 listopada 2010 r., IV KK I49/10 R- OSNKW 2010, poz. 2140).

Oceny prawnokarne dokonywane na gruncie art. 48 ,art.49b, art. 50 ust.1 pkt.1 mają charakter autonomiczny względem decyzji administracyjnych, które są (powinny być) podejmowane w razie stwierdzenia braku wymaganego pozwolenia na budowę albo zgłoszenia lub pomimo wniesienia sprzeciwu.

Reasumując prowadzenie robót budowlanych nie ujętych w art.31 ust 1 prawa budowlanego bez uzyskania zezwolenia (art. 50 ust. 1 pkt 1 prawa budowlanego) stanowi występki z art. 90 prawa budowlanego, przy czym warunkiem karalności nie jest wydanie postanowienia o wstrzymaniu prowadzenia robot. Nie budzi również wątpliwości w świetle poglądów doktryny jak i orzecznictwa, że „inwestor pozostając uczestnikiem procesu budowlanego, także w fazie wykonywania robót budowlanych, należy do kręgu podmiotów przestępstwa określonego w art.90 prawa budowlanego, jeżeli powierzył ich wykonywanie bez prawomocnej decyzji o pozwoleniu na budowę. Odnosi się to w równym stopniu do sytuacji, w której inwestor powierzył rozbiórkę obiektu budowlanego, gdy wymagała ona pozwolenia właściwego organu. / vide wyrok SN z dnia 1 czerwca 2009 r- VKK 447/08/.

Reasumując słusznie zatem Sąd I instancji przyjął w realiach niniejszej sprawy ,że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 90 ustawy prawo budowlane.

W tym miejscu należy jeszcze wskazać, że konieczne było dokonanie przez Sąd Okręgowy korekty w pkt 4 zaskarżonego wyroku- w zakresie orzeczenia zapadłego wobec oskarżonego M. F. dot. naprawienia szkody i tak wymagało to uchylecia pkt 4 i w to miejsce z mocy 72§2 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. zobowiązania oskarżonego M. F. do na naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz R. S. kwoty 11.475 zł oraz na rzecz J. D. i B. D. kwoty 11.475 zł w terminie 8 (ośmiu) miesięcy od uprawomocnienia się wyroku. Umknęło , bowiem uwadze Sądowi I instancji , że w chwili czynu nieruchomości nie należała jak wynika z wyliczenia tego sądu do trzech grup właścicieli, a stanowiła współwłasność 4 grup i tym samym wskazani pokrzywdzeni R. S. posiadała udział w 1/4, podobnie jak małżonkowie J. i B. D..

Biorąc pod uwagę, że apelacja została zwrócona przeciwko całości wyroku, a więc również rozstrzygnięciu o karze zaznaczyć należy, że wymierzona oskarżonemu M. F. kara za przestępstwo kwalifikowane z art. 288 §1 k.k. w zw z art. 90 ustawy prawo budowlane w zw z art. 11 § 2 k.k w wymiarze 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat tytułem próby oraz orzeczona kara grzywny w wymiarze 100 stawek po 60 złotych, jest karą sprawiedliwą , bowiem jest karą zasłużoną i celową. W żadnym razie orzeczonej karze nie można przypisać cechy rażącej niewspółmierności, o której mowa w art. 438 § 1 pkt 4 k.p.k. Sąd I instancji prawidłowo rozważył i uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i zasadami wymiaru kary, a granice uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się utrzymać w kontekście wymagań wynikających z ustawowych dyrektyw.



Mając na uwadze nietrafność podniesionych w apelacji zarzutów oraz fakt, że w sprawie nie zaistniała żadna z bezwzględnych przyczyn odwoławczych z art. 439 § 1 k.p.k. czy też jakaś okoliczność mogąca wskazywać na rażącą niesprawiedliwość orzeczenia w rozumieniu art. 440 k.p.k., Sąd Okręgowy dokonując korekty w pkt 4 wyroku w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Podstawę prawną tego rozstrzygnięcia stanowił przepis art. 437 § 1 k.p.k.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 2 i art. 3 ust. 2 w zw. z art. 8 ustawy z 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych. Uwzględniając aktualną sytuację majątkową oskarżonego, w tym posiadanie przez niego stałego dochodu, Sąd Okręgowy nie dopatrył się podstaw, aby zwolnić go z obowiązku poniesienia powyższych należności.

Odnosnie apelacji wywiedzionej na korzyść oskarżonej M. C. również wskazać należy, że w pełni prawidłowo zostały poczynione ustalenia faktyczne przez Sąd Meritii w zakresie czynu zarzucanego M. C., jak i prawidłowo przyjęto, że popełniony przez nią czyn wyczerpał dyspozycje art. 231§1 kk w zw. z art. 18§ 3 kk w zw z art. 288§ 1 kk w zw z art. 90 prawa budowlanego w zw. z art. 11§2 kk.

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie oskarżonej M. C. było ustalenie przebiegu wizyty oskarżonej w dniu rozpoczęcia rozbiórki przy ul. (...). Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że w dniu 25.07.2007 r. przyjechała ona jako urzędnik – (...) zatrudniony w Państwowym Inspektoracie Nadzoru Budowlanego w związku z przerwaniem-wstrzymaniem robót rozbiórkowych przez policję. Sugestie oskarżonej M. C. jakoby nie miała ona obowiązku, ani możliwości dokonywania wówczas żadnych czynności, w tym decydowania o zaprzestaniu prowadzenia prac rozbiórkowych pozostaje w sprzeczności z zakresem jej obowiązków jako pracownika PINB. Należy zauważyć, że oskarżona sama w jednym z pierwszych wyjaśnień wskazała, że przyjechała na miejsce zdarzenia, aby podjąć jakieś działania w związku ze zgłoszonymi problemami, w tym zaistniałymi wątpliwościami. Zeznania świadka P. M. (funkcjonariusza policji) wskazują jednoznacznie, że oskarżona była zorientowana o jakie dokładnie chodzi budynki oraz, że wbrew jej twierdzeniom, nic nie stało na przeszkodzie, aby dodatkowo dokonać jeszcze oględzin działki, czy przedmiotowego budynku. Prawidłowo Sąd I instancji przyjął, że M. C. nie dopełniła swoich obowiązków (...) (...), pomimo tego, że wiedziała o zastrzeżeniach co do zakresu prowadzonych prac rozbiórkowych, zgłoszonych przez jedną ze współwłaścicielek, która to w toku postępowania administracyjnego prowadzonego z udziałem oskarżonej, nie była powiadomiona o istotnych czynnościach oraz nawet nie miała przesyłanych do wiadomości wydanych decyzji. Oskarżona była zobligowana do podjęcia czynności w tym stanie rzeczy, winna była dokonać stosownych weryfikacji. Nie budzi wątpliwości, że odstępując od czynności kontrolnych i zezwalając na kontynuowanie prac rozbiórkowych, pomimo nie objęcia ich wydaną decyzją – nie tylko nie dopełniła swoich obowiązków działając przy tym na szkodę interesu prywatnego i publicznego, ale także ułatwiła dokonanie nielegalnej rozbiórki, a w konsekwencji i zniszczenia mienia w postaci przedmiotowej nieruchomości.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonej M. C. w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że koncentrują się one głównie na kwestionowaniu ustalenia Sądu, że oskarżona w dniu 25.07.2017 r. nie dopełniła swoich obowiązków czym ułatwiła dokonanie zniszczenia mienia. W ocenie skarżącego, wniosku takiego nie można wysnuć na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego. Skarżący lansuje pogląd, że oskarżona w dniu 25.07.2017 r. nie miała świadomości, że przedmiotem wątpliwości i tym samym powodem przerwania prac rozbiórkowych przez policję były nieruchomości położone w granicy z działką nr (...) przy ul. (...) i w tym zakresie zarzucono Sądowi I instancji dokonanie jednostronnej oceny materiału dowodowego i odmówienia wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej M. C.. Nie sposób zgodzić się z tym zarzutem, bowiem wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej i całościowej oceny materiału dowodowego i to zarówno w powiązaniu z innymi dowodami, w tym także zeznaniami bezstronnego świadka P. M. jak i przy uwzględnieniu zasad logiki i doświadczenia życiowego. Należy stwierdzić, że słusznie Sąd Rejonowy oceniając przez pryzmat chociażby tych reguł i dowodów odmówił waloru wiarygodności oskarżonej, która to negując oczywiste okoliczności - starała się uniknąć odpowiedzialności karnej. I tak wbrew twierdzeniom oskarżonej, nieruchomość z nierozburzonymi jeszcze do końca budynkami użytkowymi przez pokrzywdzoną, w chwili jej przyjazdu na posesję, nie została wyburzona i można było

dokonać jej oględzin – wynika chociażby zeznań wspomnianego funkcjonariusza policji . Także nie sposób w świetle zeznań – tak chociażby zeznań świadka P. M., czy nawet współoskarżonego M. F. twierdzić, że oskarżona M. C. nie była pytana o nieruchomości położoną na granicy z działką nr (...).

Wbrew zarzutom apelacji nie mają znaczenia dla przyjętej odpowiedzialności oskarżonej zeznania świadka G. P. i słusznie zostały one pominięte w kwestii dot. kiedy i komu przekazał on numer telefonu do oskarżonej M. C..

Niesłuszny również jest zarzut, że Sąd I instancji nie wykonał wytycznych polegających na dokonaniu wszechstronnej oceny materiału dowodowego i nie wykazał realizacji znamion przez oskarżoną przypisanego jej czynu. W tym zakresie Sąd I instancji sprostał temu obowiązkowi, chociaż faktem jest, iż w porównaniu z dokonaniem wnikliwej oceny materiału dowodowego dość skromna wydaje się sama subsumcja zachowania oskarżonej pod wskazane normy prawne, jednak jest ona wystarczająca do dokonania kontroli odwoławczej. I tak stwierdzić należy, że oskarżona na miejsce zdarzenia przybyła jako (...), a nie jako osoba prywatna. Winna była ona wówczas z racji zgłoszonych wątpliwości w tym przez osobę R. S. – nie biorącej udziału w czynnościach postępowania administracyjnego – zweryfikować zakres prowadzonych prac rozbiórkowych i co oczywiste uprawniona była do wstrzymania wszelkich prac nie objętych, czy niezgodnych z decyzją. Na tym etapie postępowania- w zakresie prowadzonych prac rozbiórkowych- nie chodziło o wydanie ostatecznej decyzji wstrzymującej tego rodzaju prace, a jedynie ustne dyspozycje, które to skutecznie zahamowałyby prace w nieobjętym w decyzji zakresie. Należy również wskazać, że wbrew linii obrony oskarżonej, brak polecenia kontroli od przełożonego, nie był żadną przeszkodą do wykonywania przez nią czynności służbowych – w tym przypadku kontrolnych. Jej uprawnienia i obowiązki jako pracownika (...), wynikają jasno z jej zakresu czynności i nie sposób twierdzić, że w realiach niniejszej sprawy nie była zobowiązana do ich realizowania, jak również , że nie zobowiązywały ją do podjęcia stosownych zachowań .

Reasumując prawidłowo Sąd I instancji wskazał, że oskarżona dopuściła się przestępstwa przypisanego jej w wyroku, z tym że konieczne stało się wyeliminowanie z opisu czynu sformułowania „ wiedząc, że zarówno w tym projekcie jak i wydanej następnie w dniu 21 czerwca 2007 roku decyzji nie określono precyzyjnie, które ze znajdujących się na tej nieruchomości budynków podlegają rozbiórcie, a także”, bowiem jak już wskazano powyżej decyzja była jednoznaczna i nie wymagała większego doprecyzowania. Słusznie, więc Sąd I instancji uznał, że oskarżona M. C. wiedząc, że na posesji są budynki w różnym stanie, znając treść decyzji, nie weryfikując w tych okolicznościach zakresu prowadzonych prac rozbiórkowych, odstępując od przeprowadzenia jakichkolwiek czynności kontrolnych i zezwalając na kontynuowanie prac rozbiórkowych, bez konsultacji z przełożonymi, bez decyzji na piśmie i protokołu, nie dopełniła swych obowiązków działając na szkodę interesu publicznego oraz interesu prywatnego R. S. oraz J. i B. D., ułatwiając w sposób istotny bezprawne działania oskarżonego M. F. , swoją obecnością legitymizując te działania .

Na koniec wskazać jeszcze należy, iż wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonej orzeczona wobec M. C. kara za przestępstwo kwalifikowane z art. 231 §1 k.k. w zw art. 288 §1 k.k w zw. z art. 90 ustawy prawo budowlane w zw z art. 11 § 2 k.k w wymiarze 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat tytułem próby oraz orzeczona kara grzywny w wymiarze 100 stawek po 30 złotych nie może być uznana za rażąco niewspółmierną (surową) w stopniu, który uzasadniałby korektę wyroku w oparciu o przepis art. 438 pkt 4 k.p.k.

W utrwalonym orzecznictwie wskazuje się, że „rażąca niewspółmierność kary”, o jakiej mowa w przepisie art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzi wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można przyjąć, iż zachodzi wyraźna różnica (dysproporcja) pomiędzy sumą kar zasadniczych i środków karnych orzeczonych przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby sprawcy wymierzyć w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw sądowego wymiaru kary określonych w treści przepisu art. 53 k.k. Ma to miejsce zatem wówczas, gdy orzeczona kara nie uwzględnia należyście stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie jej społecznego oddziaływania i celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma osiągnąć w stosunku do skazanego. Praktycznie zachodzi zaś wtedy, gdy orzeczona kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to jednak nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy - innymi słowy, gdy w społecznym odczuciu jest karą

„niesprawiedliwą” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 września 2010 roku wydany w sprawie o sygn. akt II AKa 266/10, LEX nr 686862).

Z taką sytuacją bez wątpienia nie mamy zaś do czynienia w niniejszej sprawie.

Sąd I instancji kształtując karę orzeczoną wobec oskarżonej karę kierował się i w pełni uwzględnił zasady i dyrektywy sędziowskiego wymiaru kary określone w przepisie art. 53 k.k., nie naruszając przy tym granic swobodnego uznania sędziowskiego. Żadna z okoliczności rzutujących na wymiar kary nie została pominięta, niedoceniona bądź przeceniona. Sąd I instancji prawidłowo określił reakcję karną za popełnione przez oskarżoną przestępstwo, a Sąd Okręgowy w całości ten pogląd podziela. Wymierzona kara jest karą sprawiedliwą, adekwatną do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu.

Przypisany oskarżonej czyn charakteryzuje się wysokim stopniem społecznej szkodliwości i tym samym nawet uprzednia niekaralność oskarżonej, czy nawet pozytywna opinia nie może przełożyć się, ani na wymierzenie kary o charakterze wolnościowym, ani obniżenie kary pozbawienia wolności.

Reasumując wymierzona kara za przestępstwo kwalifikowane z art. 231 §1 k.k. w zw. art. 288 §1 k.k. w zw. z art. 90 ustawy prawo budowlane w zw. z art. 11 § 2 k.k. w wymiarze 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat tytułem próby oraz orzeczone karę grzywny w wymiarze 100 stawek po 30 złotych, jest karą sprawiedliwą, bowiem jest karą zasłużoną i celową. W żadnym razie orzeczonej karze nie można przypisać cechy rażącej niewspółmierności, o której mowa w art. 438 § 1 pkt 4 k.p.k. Sąd I instancji prawidłowo rozważył i uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i zasadami wymiaru kary, a granice uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się utrzymać w kontekście wymagań wynikających z ustawowych dyrektyw.

Mając na uwadze nietrafność podniesionych w apelacji zarzutów oraz fakt, że w sprawie nie zaistniała żadna z bezwzględnych przyczyn odwoławczych z art. 439 § 1 k.p.k. czy też jakaś okoliczności mogąca wskazywać na rażącą niesprawiedliwość orzeczenia w rozumieniu art. 440 k.p.k., Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok co oskarżonej M. C. utrzymał w mocy. Podstawę prawną tego rozstrzygnięcia stanowił przepis art. 437 § 1 k.p.k.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 2 i art. 3 ust. 2 w zw. z art. 8 ustawy z 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych. Uwzględniając aktualną sytuację majątkową oskarżonej w tym posiadanie przez niego stałego dochodu w postaci świadczenia emerytalnego, Sąd Okręgowy nie dopatrył się podstaw, aby zwolnić ją z obowiązku poniesienia powyższych należności.

W ocenie Sądu Okręgowego odnośnie oskarżonej K. P. należy stwierdzić, że przypisany jej czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Sąd I instancji poczynił w tym zakresie w zasadzie prawidłowe ustalenia faktyczne, ale następnie nie dokonał wystarczająco wnikliwej analizy prawnej zachowań oskarżonej pod kątem znamion przypisanego jej czynu zabronionego z art. 231 § 1 k.k. i w konsekwencji nieprawidłowo przypisał jej dokonanie takiego przestępstwa. Sąd Rejonowy przyjął swego rodzaju dowolne i zarazem uproszczone założenie, że skoro K. P. dopuściła się pewnych zaniechań w związku z podpisaniem decyzji, a w dniu 25 lipca 2007 r. doszło do naruszenia interesu prywatnego, to także i jej należy przypisać odpowiedzialność karną za zaistniały skutek. Przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. ma charakter umyślny i aby doszło do jego popełnienia funkcjonariusz publiczny musi obejmować swoim zamiarem zarówno przekroczenie uprawnień, czy też niedopełnienie obowiązków, jak i to, że działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Do znamion występku z art. 231 § 1 k.k. należy umyślność działania. Nie każde przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków przez funkcjonariusza publicznego będzie stwarzać podstawy do pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej. Warunkiem jest, by sprawca chciał lub co najmniej godził się na to, iż postępuje wbrew swojemu zakresowi uprawnień lub obowiązków, a nadto, by chciał lub co najmniej godził się na to, że w ten sposób działa na szkodę określonego interesu publicznego lub prywatnego. Należy zatem wykazać świadomość i chęć bądź godzenie się funkcjonariusza zarówno na własne przekroczenie uprawnień, czy niedopełnienie obowiązków, jak i na stwarzanie określonego niebezpieczeństwa. Samo przekroczenie uprawnień,

albo niedopełnienie obowiązków nie wyczerpuje jeszcze znamion przestępstwa określonego w art. 231 § 1 kk. Dla jego bytu konieczne jest także ustalenie „działania na szkodę interesu publicznego lub prywatnego”.

Sąd I instancji ustalił, że w prowadzonym postępowaniu administracyjnym oskarżona K. P. po pobieżnym zapoznaniu się z aktami sprawy podpisała przygotowany projekt decyzji, pomimo tego, że nie zostały wykonane czynności związane z udziałem wszystkich uprawnionych i zapewnieniem ochrony ich praw w postępowaniu (ustanowienie kuratora), a sama decyzja powinna była zostać zredagowana bardziej precyzyjnie oraz, że oskarżona wprawdzie miała świadomość naruszenia tych standardów, a jednocześnie nie obejmowała nią działania na szkodę interesu innych osób. W tym ostatnim i istotnym ustaleniu jest to słuszny tok rozumowania, bowiem brak jest jakichkolwiek dowodów na to, aby oskarżona zdawała sobie sprawę, że jej zachowanie doprowadzić może w późniejszym czasie do bezprawnej rozbiórki innego budynku. Nie ma podstaw do przyjęcia twierdzenia, aby mogła przypuszczać, że ktoś wykorzysta tę decyzję do takich działań skoro określała ona w swej treści, że nakaz rozbiórki dotyczy ruin i tym samym określała ich stan.

W niniejszej sprawie już same ustalenia Sądu Rejonowego, co do sposobu zachowania oskarżonej wskazują, że choć umyślnie nie dopełniła obowiązków i pobieżnie zapoznała się z aktami sprawy przed podpisaniem decyzji, to nie chciała, ani nie godziła się z tym, że w ten sposób może doprowadzić do naruszenia interesu prywatnego i publicznego. Na tą okoliczność nie ma żadnych dowodów. Zarzucany oskarżonej czyn należy, więc rozpatrywać przez pryzmat znamion czynu określonego w art. 231 § 3 k.k., przewidującego odpowiedzialność karną za nieumyślną realizację znamion typu czynu zabronionego opisanego w § 1, którego skutkiem jest wyrządzenie istotnej szkody. Nieumyślność takiego czynu należy oceniać na płaszczyźnie art. 9 § 2 k.k.. Funkcjonariusz publiczny nie ma w tym wypadku zamiaru przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków, ani działania na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, czyni to jednak, albo w wyniku błędu co do zakresu uprawnień lub obowiązków, albo w wyniku nieświadomości, że takie przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków wiązać się będzie z działaniem na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Warunkiem realizacji znamion typu określonego w art. 231 § 3 k.k. jest więc obiektywnie rozumiana przewidywalność działania na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Sprawca, w świetle okoliczności konkretnego przypadku powinien był zdawać sobie sprawę z tego, że jego lekkomyślne lub niedbałe zachowanie może doprowadzić do naruszenia interesu prywatnego lub publicznego i wyrządzić istotną szkodę. Oskarżonej w niniejszej sprawie nie sposób również i tego przypisać. Trudno jej zarzucić, że mogła nawet przewidywać, iż jej zaniechania doprowadzą do sytuacji, w której zostanie poddany rozbiórce budynek w dobrym stanie technicznym. Podpisana przez nią decyzja, w ocenie Sądu Okręgowego jak już powyżej wskazano - była jasna, zrozumiała i jednoznaczna w swojej wymowie - dotyczyła jedynie budynków w stanie ruiny. Wynika z niej wprost, że rozbiórce podlegają budynki w stanie zrujnowanym, nie nadającym się do zamieszkania. Budynek położony na części nieruchomości użytkowanej przez R. S. nie posiadał takich cech, nadawał się nawet do zamieszkania, co wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego. W konsekwencji nawet pobieżna lektura decyzji uprawnia do wniosku, że budynek ten nie był objęty zakresem nakazu rozbiórki. Sąd Rejonowy, przekonująco wykazał, że oskarżony znał zakres decyzji wydanej przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego i wiedział, że wynikający z niej nakaz rozbiórki nie obejmuje innych budynków niż te położone przy granicy z nieruchomością nr (...). Zlecając przeprowadzenie prac rozbiórkowych także co do budynku użytkowanego przez pokrzywdzoną, dopuścił się zatem samowoli budowlanej, wykorzystując decyzje, która go do tego nie uprawniała. W konsekwencji to jego działania, a następnie zaniechania oskarżonej C., doprowadziły do naruszenia interesu majątkowego R. S., a nie zachowania K.P. Pomiędzy zachowaniem oskarżonej rozpatrywanym na gruncie art. 231 § 3 k.k., a skutkiem w postaci naruszenia interesu prywatnego nie zachodzi normalny związek przyczynowy. Treść tej decyzji, była zdaniem Sądu Odwoławczego, a nawet jeżeli by przyjąć hipotetycznie, że powinna być bardziej szczegółowa - wskazywać konkretne budynki - pozwalała na jednoznaczną ocenę co ma być przedmiotem rozbiórki, co też prawidłowo wykazał Sąd Rejonowy. Do rozbiórki w tym zakresie nie doszło z powodu błędnego odczytania treści i zakresu decyzji przez M. F., tylko na skutek jego bezprawnego działania na etapie jej wykonania. Oskarżony doskonale zdawał sobie sprawę, co podlega rozbiórce, a co nie. Także niezapewnienia udziału stron w postępowaniu administracyjnym i nieustanowienia kuratora nie miało to wpływu na zaistniały skutek. Postępowanie administracyjne toczyło się, bowiem wyłącznie w zakresie rozbiórki ruin. Rozbiórka budynku

R. S. nie była w nim w ogóle rozważana. Nie zachodzi związek przyczynowy pomiędzy niewiedzą stron o decyzji, a rozbiórką budynków. W decyzji zostało przecież określone, że rozbiórce podlegają ruiny. Należy wskazać, że gdyby osoby te nawet brały udział w postępowaniu, to nie sprzeciwialiby się rozbiórce ruin. Potwierdzają to nawet ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie przebiegu rozmowy oskarżonego z R. S., która odbyła się niedługo przed zdarzeniami z dnia 25 lipca 2007 r. Zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji oskarżony poinformował wówczas pokrzywdzoną, o treści decyzji oraz o tym, że będą prowadzone prace wyburzeniowe na terenie nieruchomości, będących w stanie ruiny, których ona nie użytkowała.

Reasumując do rozebrania ciągu budynków położonych po stronie wschodniej posesji przy ul. (...) w C., nieobjętych postępowaniem administracyjnym o rozbiórkę o wartości 45.900 zł nie doszło dlatego, że oskarżona K. P. nie zapoznała się dokładnie z aktami sprawy i podpisała projekt decyzji przedłożony jej przez M. C.. Doszło do tego na skutek bezprawnych działań M. F., który wykorzystał decyzję do rozbiórki budynku znajdującego się w dobrym stanie oraz postawy M. C., która znając stan faktyczny na nieruchomości oraz zakres prowadzonego w tym zakresie postępowania administracyjnego, mimo prawnego obowiązku nie zapobiegła zachowaniu M. F.. W tym stanie rzeczy konieczne stało się dokonanie zmiany zaskarżonego wyroku odnośnie oskarżonej K.P. i uniewinnienie jej od dokonania przypisanego jej czynu i w tym zakresie obciążenie kosztami procesu Skarbu Państwa. Zbędne z racji tej treści orzeczenia staje się odnoszenie do zarzutów apelacji obrońcy oskarżonej, jak również oskarżyciela publicznego.